

**Sygn. akt I ACa 549/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Anna Cesarz</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Hanna Rojewska (spr.)</b> <b>SSA Anna Beniak</b>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2014r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. W.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w Ł.**

o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 12 grudnia 2013r. sygn. akt II C 459/13

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od E. W. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

**Sygn. akt I ACa 549/14**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2013 roku, wydanym w sprawie z powództwa E. W. przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w Ł. o zadośćuczynienie i ochronę dóbr osobistych, Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny w pełni podziela, a z których wynika, że E. W. był osadzony w Areszcie Śledczym w Ł. w okresach: od 22 marca do 28 grudnia 2006 r. oraz od 12 stycznia 2011 r. do 5 maja 2011 r. i od 12 maja do 27 października 2011 r. i od 17 listopada 2011 r. do 18 lipca 2012 r., w następujących celach mieszkalnych:

- od 12.01. do 5.05.2011 r. – w celi nr 121 o pow. 26,01 m<sup>2</sup> - 7 bądź 8 osadzonych;
- od 12 do 16.05.2011 r. – w celi nr 79 o pow. 10,50 m<sup>2</sup> - 3 osadzonych ;
- od 17.05 do 1.06.2011 r. – w celi nr 133 o pow. 9,35 m<sup>2</sup> – 2 bądź 3 osadzonych;
- od 2.06 do 27.10.2011 r. – w celi nr 150 o pow. 12,04 m<sup>2</sup> - od 2 do 4 osadzonych ;
- od 17.11. 2011 r. do 3.01.2012 r. – w celi nr 121 o pow. 26,01 m<sup>2</sup> - od 5 do 8 osadzonych;
- od 4.01 do 7.05.2012 r. – w celi nr 48 o pow. 11,09 m<sup>2</sup> - 2 do 5 osadzonych (od 28.03 do 18.04 – 5 osadzonych, od 19.04 do 22.04 – 4 osadzonych), od 23 do 24.04 – 3 osadzonych) ;
- od 8 do 21.05.2012 r. – w celi nr 23 o pow. 5,05 m<sup>2</sup> – 1 osadzony ;
- od 22.05 do 14.06.2012 r. – w celi nr 64 o pow. 12,04 m - od 1 do 4 osadzonych ;
- od 15 do 28.06.2012 r. – w celi nr 17 opow. 4,71 m<sup>2</sup> - 1 osadzony ;
- od 29.06 do 18.07.2012 r. – w celi nr 102 o pow. 9,82 m<sup>2</sup> – 2 bądź 3 osadzonych.

W celi przeludnionej powód przebywał w okresie od 28 marca do 23 kwietnia 2012 roku.

Areszt Śledczy w Ł. jest jednostką pierwszej kategorii zabezpieczenia ochronnego, przeznaczoną dla tymczasowo aresztowanych mężczyzn. Przebywają tutaj także skazani wszystkich kategorii, wobec których toczą się postępowania w innych sprawach. Od grudnia 2009 r. w jednostce nie występuje zjawisko tzw. „przeludnienia”.

Osadzeni przebywają w 377 celach o pojemności od 1 do 9 osób. Wszystkie cele są skanalizowane i mają doprowadzoną zimną wodę. W części cel kąciki sanitarne są zabudowane całkowicie. W większości zabudowa jest jedynie częściowa, a wejście do nich zasłania kotara z materiału. W niektórych celach wejście do kącika sanitarnego zabudowanego z trzech stron stanowi drewniana przesłona umocowana na zawiasach do wysokości około półtora metra. Pomimo systematycznego corocznego remontowania części cel, są one już mocno wyeksploatowane, w wielu celach ściany są brudne, okna są stare, nieszczelne i mogą nie spełniać swojej roli w miesiącach zimowych. Osadzeni, którzy z racji specyfiki jednostki, przebywają tutaj tylko czasowo, nie dbają o wyposażenie i stan techniczny cel, w których zostają umieszczeni, wręcz je dewastują. W 2010 roku rozpoczęto sukcesywną wymianę okien w celach mieszkalnych. Zarówno umywalki, jak i sedesy, znajdujące się w celach, są częściowo wyeksploatowane.

Nie ma zastrzeżeń do temperatury panującej w celach oraz cyrkulacji powietrza. Kąciki sanitarne w skontrolowanych celach są czyste, środki czystości pozostające w dyspozycji osadzonych umożliwiają im dbanie o właściwy stan urządzeń sanitarnych znajdujących się w celach.

Okna w celach pawilonów mieszkalnych są odpowiedniej wielkości i umożliwiają należyty dopływ światła dziennego. Na oknach cel pawilonów A B i C zamontowano przesłony, nie powoduje to jednak ich gorszego oświetlenia. Wieczorem cele oświetlają świetlówki jarzeniowe odpowiednio zabezpieczone przed uszkodzeniem, a emitowane przez nie światło należy uznać za wystarczające do czytania i pisanania.

Podstawowe wyposażenie cel stanowią piętowe łóżka, stoły i taborety oraz wiszące szafki, gdzie skazani przechowują m.in. artykuły spożywcze oraz naczynia. Stan tych sprzętów jest dostateczny, podobnie jak stan materaców, koców, pościeli oraz ręczników i ścierek. Widać na nich ślady częściowego zużycia i napraw, co związane jest z dużą rotacją osadzonych z racji przeznaczenia jednostki. We wszystkich celach znajdują się gniazda elektryczne, co umożliwia osadzonym korzystanie z odbiorników telewizyjnych i grzałek.

W Areszcie są trzy łaźnie usytuowane na najniższej kondygnacji w każdym z pawilonów mieszkalnych. Stan techniczny łaźni nie budzi zastrzeżeń. Każda składa się z przebieralni i pomieszczenia kąpielowego, gdzie znajduje się 12 sitek natryskowych umieszczonych pod sufitem.

W Areszcie Śledczym w Ł. służba zdrowia zajmuje 12 pomieszczeń usytuowanych w pawilonach mieszkalnych. Pomieszczenia służby zdrowia były niedawno remontowane. Są przestronne, estetycznie urządzone, mają także odpowiednie rozwiązania techniczne i wyposażenie. Na dzień 1 października 2010 r. w Zespole (...) w Areszcie Śledczym w Ł. zatrudnionych było 10 funkcjonariuszy – 1 lekarz i 9 pielęgniarzy. Jedna pielęgniarka była zatrudniona na etacie cywilnym, a ponadto na etatach cywilnych (na części etatów) zatrudnieni byli lekarze specjaliści: psychiatra, laryngolog, ortopeda, okulista, dermatolog, neurolog, stomatolog.

Zespół (...) Aresztu Śledczego w Ł. zaopatrywany jest w leki przez Aptekę (...) w Ł.. Badania analityczne i inne specjalistyczne są przeprowadzane w Szpitalu ZOZ Zakładu Karnego nr 2 w Ł. i w wybranych placówkach społecznej służby zdrowia. Współpraca z tymi instytucjami układa się prawidłowo.

Posiłki dla osadzonych przygotowywane są w kuchni znajdującej się w budynku gospodarczym. Stan pomieszczeń kuchni oraz znajdujących się w niej urządzeń oceniono jako dobry. Jadłospis zatwierdza lekarz, zaś walory smakowe i jakość posiłków każdorazowo sprawdzana jest przez pielęgniarkę lub pielęgniarza. Każdorazowo z przygotowanych posiłków pobiera się próbki dla celów sanitarnych i przechowuje się je w lodówce przez okres 3 dni. Oprócz wyżywienia przygotowywanego dla ogółu osadzonych, kuchnia więzienna serwuje także posiłki dietetyczne na dietę ogólną lekkostrawną, dla chorych na cukrzycę i tłuszczową. Posiłki do poszczególnych pawilonów dowożone są przez osadzonych, zatrudnionych w kuchni w przeznaczonych do tego celu termosach i pojemnikach. Zakupione w odpowiedniej ilości termosy pozwoliły na wyeliminowanie dowożenia gorących posiłków w metalowych kotłach, co umożliwiło wydawanie posiłków w odpowiedniej temperaturze. Tam przejmują je porządkowi poszczególnych oddziałów i rozwożą po celach.

W Areszcie wykorzystywane są tradycyjne formy działalności kulturalno-oświatowej, takie jak wypożyczenie książek, nadawanie audycji przez radiowęzeł, oglądanie telewizji (wielu osadzonych korzysta z własnych telewizorów), organizowanie konkursów tematycznych i dostarczanie prasy. Jednym z głównych nurtów oddziaływań kulturalno-oświatowych było organizowanie spotkań osadzonych z osobami spoza jednostki. Niezmiennie od wielu lat skazani mają dostęp do prenumerowanej, ze środków Aresztu, prasy w postaci codziennych wydań E. Ilustrowanego i Dziennika (...). Niezależnie od tego, osadzeni dysponujący środkami finansowymi, mają możliwość prenumeraty indywidualnej wybranych przez siebie tytułów.

Kotłownia Aresztu Śledczego w Ł. pracuje w trybie automatycznym i zapewnia utrzymanie właściwej temperatury w pomieszczeniach mieszkalnych.

Stan techniczny urządzeń, wyposażenia i pomieszczeń pozwanej jednostki jest pod ciągłą kontrolą i jest utrzymywany na poziomie gwarantującym funkcjonalność. Informacje o usterkach, zgłaszane przez osadzonych, odnotowywane są w rejestrze zgłoszeń i napraw, a następnie przekazywane niezwłocznie służbom konserwacyjno-remontowym zakładu, które usuwają usterki na bieżąco. Powód do 23 marca 2012 r. nie zgłaszał awarii ani braków w wyposażeniu.

Konstrukcja łóżek w celach mieszkalnych jest starszego typu, ale są one konserwowane na bieżąco i nie wymagają stosowania wkładów łóżkowych.

W celi, w której przebywał powód nie stwierdzono insektów i nie odnotowano zgłoszeń w tym zakresie. W przypadku wystąpienia insektów, na zlecenie służby zdrowia lub innej osoby, w tym również osadzonych, przeprowadzana jest niezwłoczna dezynsekcja. Niezależnie od tego jednostka postaje pod stałym nadzorem (...) w Ł..

Realizacja kąpieli w Areszcie Śledczym w Ł. odbywa się zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz ustalonym porządkiem wewnętrznym. Przeznaczony na kąpiel czas pozwala skorzystać z niej wszystkim jej uczestnikom. Nie stwierdzono nieprawidłowości w sposobie realizacji przysługującego osadzonym uprawnienia.

Powód podczas pobytu w Areszcie Śledczym w Ł. nie przejawiał żadnej formy aktywności w zakresie uczestnictwa w zajęciach kulturalno – oświatowych organizowanych w jednostce.

Przesłony okienne zamontowane zostały w oknach Aresztu Śledczego w Ł. zgodnie z zasadami sztuki budowlanej i posiadają wymagane atesty i certyfikaty. Wykonane zostały z płyty poliwęglanowej o grubości 4 mm i zamontowane na nośnej konstrukcji stalowej do elewacji pawilonów.

Wentylacja spełnia wymagania przewidziane prawem budowlanym. Kontrole przeprowadzone przez kominiarzy uprawnionych do przeprowadzania kontroli przewodów wentylacyjnych nie stwierdzały wad przewodów, niedrożności czy braku wentylacji przewodów. Sprawność wentylacji cel w pozwanym areszcie - w świetle przeprowadzanych specjalistycznych kontroli kominiarskich - nie budzi jakichkolwiek zastrzeżeń. W pewnych okresach ekstremalnych temperatur letnich (upałów), podobnie jak we wszystkich innych pomieszczeniach mieszkalnych wentylowanych grawitacyjnie, wykonanych prawidłowo, jej sprawność spada. Nie oznacza to, że wentylacja jest niesprawna i wywołany tym stanem klimat pomieszczenia jest akceptowany. W przypadku występowania przesłon okiennych pozostają wolne od pełnego przesłonięcia powierzchnie boczne oraz dolna otworu okiennego, ze zrozumiałych względów występują tam siatki metalowe.

Służba więzienna ma obowiązek zachowania ładu i porządku w jednostkach. W tym celu w każdym czasie może być przeprowadzona kontrola cel mieszkalnych i osadzonych. Cele kontrolowane są w momencie, kiedy osadzeni w nich nie przebywają. Osadzonego przeszukuje się w chwili, gdy miał kontakt ze światem zewnętrznym – po powrocie z widzenia czy z przepustki. Kontroli podlega ogólnie całe ciało osadzonego. Jeśli funkcjonariusz ma podejrzenie, że osadzony może przenosić coś, np. z celi do celi, również można zlecić przeszukanie. Wszystkie kontrole cel są odnotowywane w książce oddziałowego. Jeżeli funkcjonariusz poweźmie informację, że w celi może się znajdować przedmiot niedozwolony, ma prawo kontrolować cele kilka razy dziennie. Nie zdarzały się sytuacje, żeby celi była kontrolowana więcej niż 2 razy dziennie.

Kontrole są dokonywane przez osoby tej samej płci w wyznaczonych do tego pomieszczeniach, podczas nieobecności osób postronnych oraz odmiennej płci. Kontrole są wykonywane zawsze przy zamkniętych drzwiach w wyznaczonym pomieszczeniu. Pomieszczenia przeznaczone do kontroli osobistych są monitorowane za pomocą kamer utrwalających obraz w sposób uniemożliwiający ukazywanie intymnych części ciała

Istnieją regulaminy korzystania z aparatów telefonicznych samoinkasujących, w których jest szczegółowo określone, którzy osadzeni, z jakiego oddziału, w jaki dzień i o jakiej godzinie mogą z takiego telefonu korzystać. Osadzeni sami zapisują się w celu skorzystania z takiego telefonu. Rozmowa może trwać maksymalnie 5 minut. Nigdy nie było takiej sytuacji, żeby osadzony był karany dyscyplinarnie za prowadzenie rozmowy krócej niż 5 minut. Jeśli osadzony przekracza wyznaczony czas rozmowy, funkcjonariusz najpierw upomina osadzonego, a jeśli to nie skutkuje - sporządza wniosek o ukaranie.

Używanie wyrobów tytoniowych stanowi jedną z przesłanek rozmieszczenia osadzonych w celach. Deklarację co do ich używania osadzony składa w dniu przyjęcia do jednostki. W trakcie odbywania kary pozbawienia wolności powód wielokrotnie zmieniał decyzje dotyczącą palenia.

Prośbom osadzonych nadaje się bieg zgodny z obowiązującą procedurą.

Widzenia osadzonych z adwokatami nie odbywają się na sali ogólnej, lecz w osobnym pomieszczeniu, bez udziału funkcjonariusza. Funkcjonariusz znajduje się w osobnym pomieszczeniu, gdzie nadzoruje rozmowy telefoniczne osadzonych z rodzinami i ma założone słuchawki.

Podczas osadzenia w Areszcie Śledczym w Ł., powód wielokrotnie na piśmie zgłaszał skargi, zarówno do sądu penitencjarnego, do Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej oraz w przedmiocie warunków bytowych i leczenia w tej jednostce. We wszystkich przypadkach nie zostały stwierdzone naruszenia przysługujących powodowi praw, w tym prawa do opieki medycznej – skargi zostały uznane za bezzasadne. Tylko jedna skarga, związana z pobawieniem jednej godziny widzenia z rodziną w dniu 30.09.2011 r., okazała się zasadna, o czym powód został poinformowany w dniu pismem z 24.11.2011 r.

Prokuratura Rejonowa Ł. postanowieniem z dnia 21 listopada 2011 r. odmówiła wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy publicznych w Sądzie Okręgowym w Łodzi i Areszcie Śledczym w Ł. poprzez niezapewnienie E. W. należytych warunków bytowych i leczenia w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności i działanie tym na szkodę interesu prywatnego oraz poprzez niezapewnienie należytych możliwości realizacji praw skazanego w postępowaniu przed sądem penitencjarnym, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. Orzeczenie to zostało zaskarżone przez E. W. zażaleniem. Postanowieniem z dnia 17 lutego 2012 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt V Kp 25/12 utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Wedle dokumentacji medycznej E. W., podczas pobytu w Areszcie Śledczym w Ł., nie stwierdzono u niego żadnych chorób zakaźnych, w tym świerzbu, ani też nie odnotowano kontaktów powoda z tego rodzaju chorobami. Powód był wielokrotnie przyjmowany przez lekarza pierwszego kontaktu i specjalistę dermatologa (w dniu 04.07.2011 r.), który nie stwierdził świerzbu. Podczas wizyt lekarskich E. W. nie zgłaszał też kontaktów z nosicielami chorób zakaźnych ani faktu zarażenia świerzbem. Powód miał podczas pobytu w Areszcie Śledczym w Ł. zapewnioną opiekę medyczną, zarówno podstawową, jak i specjalistyczną, bezpłatne świadczenia zdrowotne i leki.

Nie ma przeciwwskazań zdrowotnych do umieszczania osadzonych – nosicieli chorób zakaźnych z innymi osadzonymi. Każdy osadzony w trakcie pobytu w jednostce penitencjarnej ma obowiązek przestrzegania higieny osobistej i czystości pomieszczeń oraz podstawowych reguł bezpiecznego zachowania, szczególnie dotyczącego problemów zakażeń HIV, WZW i innych chorób zakaźnych. Nie istnieje obowiązek informowania osadzonych o chorobach współosadzonych z celi mieszkalnej.

Przez okres 2-3 miesięcy w 2011 r. w celi razem z powodem przebywał M. T., który przyznał się współosadzonym, że choruje na świerzb i powiadomił o tym wychowawcę i oddziałowego. Mężczyzna nie miał zaleconego przebywania w izolatce. W. izolowali się od niego i zachowywali szczególną ostrożność.

Analiza dokumentacji medycznej oraz opinia Naczelnego Lekarza Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w domu nie wykazały nieprawidłowości w zakresie udzielania powodowi świadczeń zdrowotnych w ramach usług stomatologicznych. Świadczenie medyczne, w ramach leczenia zachowawczego, zostało zrealizowane u powoda adekwatnie do potrzeb – zakres i sposób leczenia udokumentowano w książeczce zdrowia, w ramach leczenia stomatologicznego, gwarantowanego pacjentom bezpłatnie, jednocześnie nie potwierdzono, aby wpisy do książeczki zdrowia były wykonywane w sposób nieprawidłowy.

E. W. został poinformowany, że bezpłatne protezowanie w zakresie uzębienia wykonuje się na wniosek osadzonego i po spełnieniu warunków określonych w § 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 listopada 2003 r. w sprawie warunków i sposobu zaopatrzenia osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych w protezy, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze. Warunki te nie zostały przez powoda spełnione i brak było bezwzględnych wskazań do realizacji usługi medycznej bezpłatnie.

W świetle powyższych okoliczności Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za bezzasadne. W pierwszej kolejności wskazał, że powództwo w zakresie roszczeń powstałych na trzy lata przed wniesieniem pozwu, tj. przed 22 czerwca 2011 r. podlegało oddaleniu z uwagi na skutecznie podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia.

W ocenie Sądu Okręgowego powód niewątpliwie posiadał wiedzę o fakcie zaistnienia szkody (krzywdy) i jej charakterze, wyrządzonej - w jego ocenie - w związku z osadzeniem go w Areszcie Śledczym w Ł.. Uzasadnione jest zatem przyjęcie 3-letniego terminu przedawnienia roszczeń powoda. Bieg przedawnienia tych roszczeń został przerwany dopiero poprzez wytoczenie powództwa w niniejszej sprawie, co nastąpiło w dniu 22 czerwca 2011 r. - w dacie nadania przesyłki zawierającej pozew w administracji Aresztu Śledczego w Ł.. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że przedawniły się roszczenia powoda wobec Aresztu Śledczego w Ł. dotyczące jego osadzenia w okresie od 22 marca do 28 grudnia 2006 roku (art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c.).

W tej sytuacji Sąd Okręgowy poddał rozważaniom jedynie zasadność roszczeń powoda dotyczących jego osadzenia w Areszcie Śledczym w Ł. w okresie od 12 stycznia 2011 r. do 5 maja 2011 r., od 12 maja do 27 października 2011 r. i od 17 listopada 2011 r. do 18 lipca 2012 r.

W odniesieniu do powyższego okresu, odwołując się do dyspozycji przepisów art. 23, art. 24 w zw. z art. 448 k.c. oraz art. 417 § 1 k.c., Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za bezzasadne z uwagi na brak przesłanki bezprawności w postępowaniu pozwanego jako podmiotu odpowiedzialnego za funkcjonowanie wszystkich jednostek penitencjarnych na terenie kraju, a ponadto brak wykazania przez powoda szkody i związku przyczynowego pomiędzy działaniami pozwanego a jej wystąpieniem.

Sąd zaznaczył, że udzielenie powodowi cywilnoprawnej ochrony wymagało ustalenia, że zachowania administracji pozwanego Aresztu Śledczego w Ł. godziły w jego dobra osobiste w rozumieniu art. 24 § 1 k.c. Z mocy art. 6 k.c. na powodzie ciążył dowód wskazania konkretnych uchybień w postaci zaniechania podjęcia działań zapewniających mu realizację jego uprawnień w zakresie warunków bytowych, naruszających sferę jego dóbr osobistych. W tym celu powód korzystał z prawa do zgłaszania wniosków dowodowych. Pozwanego obciążał zaś obowiązek udowodnienia, że działał zgodnie z prawem i nie naruszył dobra osobistego powoda (art. 6 k.c. w związku z art. 24 k.c.).

Sąd stwierdził, że w złożonym pozwie powód wskazał na fakt przeludnienia cel mieszkalnych, w których był osadzony, brak intymności w pomieszczeniach sanitarnych oraz niedostateczną opiekę lekarską i narażenie na zarażenie chorobami zakaźnymi i innymi wobec przebywania w jednej celi z jej nosicielami oraz zarażenie się powoda świerzbem. Nadto skarżył się na ograniczoną wentylację cel mieszkalnych, brak ciepłej wody utrudniającej zachowanie właściwej higieny osobistej, niewystarczającą ilość środków czystości, nieodpowiednią temperaturę w celach zarówno podczas okresu zimowego, jak i letniego, zły stan techniczny łóżek, stolarki okiennej i sanitariatów, zagrzybienie ścian i sufitów, występowanie insektów, spróchniałe parkiety, brudne, cuchnące koce i materace, ograniczony dostęp do światła dziennego z uwagi na zainstalowane przesłony (tzw. blendy), a także brak możliwości swobodnego kontaktu z adwokatem oraz pozbawienia możliwości korzystania ze świetlicy i prasy.

Zdaniem powoda jego dobra osobiste naruszała również konieczność przebywania w jednej celi z osobami palącymi, niesmaczne posiłki i zaniżone porcje żywnościowe. E. W. miał poczucie, że jego godność osobista jest naruszana poprzez obecność przy kontroli osobistej osób postronnych i kamer oraz brak poszanowania zasad higieny podczas czynności kontrolnych. Powód skarżył się także na szykany z powodu nieuczestniczenia w subkulturze przestępczej, przetrzymywanie korespondencji prywatnej i urzędowej bądź ginięcie pisemnych próśb kierowanych do administracji jednostki.

Sąd Okręgowy podkreślił, że dla stwierdzenia naruszenia dobra osobistego należy w każdym wypadku ustalić, czy cierpienia i upokorzenia wynikające z pobytu w zakładzie karnym, związane z legalną formą karania, przekraczają poziom związany z samym uwięzieniem, czy są zgodne z rozsądnymi w sytuacji uwięzienia potrzebami, a ich intensywność nie przekracza nieuniknionego poziomu cierpienia nieodłącznie związanego z pozbawieniem wolności. Zaznaczył, że uwzględnienie roszczenia o zadośćuczynienie za umieszczenie osadzonego w celi, w której powierzchnia

na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>, jest zasadniczo możliwe, jednakże tylko w sytuacjach wyjątkowych, np. w przypadku niezapewnienia osadzonemu miejsca do spania. Taka sytuacja nie miała jednak miejsca w przypadku powoda.

Sąd Okręgowy podkreślił, że aktualnie obowiązujące w tej materii przepisy art. 110 § 2b pkt 6-7, § 2c i § 2i k.k.w. pozwalają na umieszczanie osadzonych w celach o powierzchni poniżej 3 m<sup>2</sup>. Dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić skazanego na czas określony, nie dłuższy niż 14 dni, w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na skazanego wynosi poniżej 3 m<sup>2</sup>, nie mniej jednak niż 2 m<sup>2</sup>, jeżeli zachodzi konieczność natychmiastowego umieszczenia w zakładzie karnym lub areszcie śledczym, nieposiadającym wolnych miejsc w celach mieszkalnych, przetransportowanego na polecenie sądu lub prokuratora z innego zakładu karnego lub aresztu śledczego, w celu udziału w rozprawie lub innych czynnościach procesowych, a także osoby tymczasowo aresztowanej, ukaranej karą porządkową lub co do której zastosowano inne środki przymusu skutkujące pozbawieniem wolności. Okres ten może być przedłużony tylko za zgodą sędziego penitencjarnego. Łączny okres umieszczenia skazanego w warunkach określonych w § 2b nie może przekroczyć 28 dni. Przepisy § 2b lub 2c mogą być stosowane wobec tego samego skazanego nie wcześniej niż po upływie 180 dni od dnia zakończenia okresu, na który nastąpiło poprzednie umieszczenie w warunkach w nich określonych.

Oceniając zatem postępowanie w kontekście zasadności roszczenia powoda w związku z przebywaniem w celi przeludnionej w roku 2012, Sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę długotrwałość i rzeczywiste następstwa naruszenia w stosunku do powoda norm powierzchni mieszkalnej w celi, jak również postępowanie pozwanego podejmowane celem eliminacji zjawiska przeludnienia. Władze aresztu dwukrotnie podejmowały decyzję o umieszczeniu powoda w celi, w której norma powierzchniowa jest niższa niż 3 m<sup>2</sup> na jednego osadzonego. Na przedłużenie okresu w trybie art. 110 § 2 c k.k.w. wyraził zgodę sędzia penitencjarny. E. W. przebywał w takiej celi od 28 marca do 23 kwietnia 2012 r., a więc przez okres 27 dni.

Procedura jaka została przeprowadzona przed umieszczeniem powoda w celi, w której norma powierzchniowa jest niższa niż 3 m<sup>2</sup> na jednego osadzonego, została przeprowadzona zgodnie z art. 110 § 2 b i 2 c k.k.w., a powód przebywał w celi przeludnionej przez okres krótszy niż 28 dni. Postępowanie pozwanego nie można zatem uznać za noszące cechy bezprawności.

Natomiast E. W. nie udowodnił, że stopień i długotrwałość naruszenia normy powierzchniowej na jednego osadzonego spowodowały naruszenie jego dóbr osobistych (prawa do godności i humanitarnego traktowania w jednostce penitencjarnej), a tym bardziej, aby uzasadniało to przyznanie mu zadośćuczynienia z tego tytułu.

W ocenie Sądu nie ma również dowodów na to, że doszło do naruszenia dyspozycji art. 110 § 2 k.k.w. oraz norm określonych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. z 2003 r. Nr 186, poz. 1820) i załączniku nr 3, poprzez niezapewnienie odpowiedniego wyposażenia celi. Wszystkie cele, w których przebywał powód były wyposażone w standardowy sprzęt kwaterunkowy, tj. piętrowe łóżka, stoły i taborety oraz wiszące szafki. Nie można wymagać natychmiastowej wymiany sprzętów kiedy tylko będą nosiły ślady zużycia, co następuje bardzo szybko z uwagi na dużą rotację osadzonych, wynikającą z charakteru jednostki.

Sąd Okręgowy przyjął, że powodowi, tak jak wszystkim osadzonym, przekazywano odpowiednie racje środków higieny i czystości (mydło, proszek do prania, nożyki do golenia, papier toaletowy, proszek do szorowania podłóg, płyn do wc). Podkreślił przy tym, że zgodnie z prawem i porządkiem wewnętrznym jednostki, to sami osadzeni mają obowiązek dbać o czystość w celi i higienę osobistą, a zatem poziom czystości w celi zależy od nich samych.

Osadzeni mają zapewniony dostęp do bieżącej zimnej wody, co pozwala im również na utrzymywanie higieny osobistej. Mają oni także – zgodnie z § 32 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania – prawo do odbycia

cieplej kąpieli w łaźni raz w tygodniu, a w uzasadnionych przypadkach również częściej (dotyczy to osadzonych zatrudnionych przy pracach brudzących i tych, co do których istnieją wskazania zdrowotne do odbywania częstszych kąpieli). Powód nie wykazał, iż w jego przypadku uzasadnione jest odbywanie częstszych kąpieli.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji zarzuty związane z częściową jedynie zabudową kąpoków sanitarnych są całkowicie bezpodstawne, albowiem wynika to z realizacji obowiązku zapewnienia osadzonym bezpieczeństwa. Całkowite odgrodzenie któregośkolwiek fragmentu celi mogłoby ułatwiać osadzonym ukrywanie przedmiotów niedozwolonych, próby samobójcze, czy samookaleczenia. Funkcjonariusze sprawdzający cele muszą mieć zapewnioną możliwość kontroli zachowania osadzonych, z wyłączeniem obserwowania intymnych części ciała podczas załatwiania potrzeb fizjologicznych, co uniemożliwia częściowa zabudowa kąpoków.

Z podobnych względów zamontowano w oknach cel mieszkalnych przesłony poliwęglanowe, które były niezbędne celem wykluczenia możliwości porozumiewania się osadzonych z różnych pawilonów i pięter oraz z osobami z zewnątrz. Jest to podyktowane specyfiką aresztu śledczego, gdzie zachodzi potrzeba odizolowania od siebie poszczególnych kategorii i grup osadzonych, przede wszystkim z uwagi na potrzebę zapewnienia prawidłowego toku postępowania karnego.

We wszystkich celach zapewniona jest cyrkulacja powietrza i odpowiednia temperatura. Osadzeni mogą otrzymywać dodatkowe koce. Powód nie wykazał, że miały w tym zakresie miejsce jakiegokolwiek uchybienia, czy zaniedbania po stronie pozwanej. Oświetlenie zapewniane jest przez świetlówki jarzeniowe i jest wystarczające do czytania i pisania. Przesłony okienne są wykonane w ten sposób, że nie ograniczają ani dostępu światła słonecznego, ani dopływu powietrza.

Stan wyposażenia cel, jak i utrzymanie w niej porządku zależy przede wszystkim od osadzonych w nich więźniów, którzy otrzymują środki czystości i powinni dbać o sprzęt kwaterunkowy.

Powód nie wykazał, że cele są zagrzybione, a sprawozdanie sędziego penitencjarnego z kontroli aresztu nie potwierdza tego zarzutu. Naprawy i konserwacje w celach są dokonywane na bieżąco, i to przez ekipy remontowe złożone z samych osadzonych. Konieczność oczekiwania na dokonanie określonej naprawy bądź dostarczenie sprzętu, jest naturalna i nie wskazuje na to, że jakiegokolwiek dobra osobiste powoda zostały naruszone.

Wyżywienie osadzonych także nie budzi zastrzeżeń w świetle przedmiotowego sprawozdania z kontroli aresztu. Posiłki są przygotowywane zgodnie ze sztuką kulinarną, zdolnością produkcyjną kuchni oraz fachowym przygotowaniem kucharzy. Są one wprawdzie skromniejsze niż w warunkach wolnościowych, ale jest to jeszcze jedna niedogodność, z jaką muszą liczyć się osoby pozbawione wolności. W żadnym razie natomiast nie można poczytać tej okoliczności jako naruszającej dobro osobiste powoda. Materiał dowodowy nie potwierdził zarzutu powoda, jakoby osadzeni otrzymywali na obiad jedynie wodę z mąką.

Sąd pierwszej instancji wskazał także, że jeśli chodzi o organizację czasu wolnego osadzonych to mają oni możliwość korzystania z biblioteki i świetlicy. Również i w tym wypadku konieczność oczekiwania na wzięcie udziału w takich zajęciach jest zrozumiała i uzasadniona liczbą osób osadzonych w Areszcie. Brak jest zatem dowodów na to, że powód został pozbawiony możliwości korzystania z tego rodzaju form wypoczynku oraz organizacji czasu wolnego – i to w stopniu naruszającym jego dobra osobiste. Ponadto, Sąd Okręgowy zaznaczył, że likwidacja niektórych świetlic na oddziałach mieszkalnych wynikała z konieczności ich adaptacji na cele mieszkalne, co było związane z potrzebą zwalczania zjawiska przeludnienia. Potwierdzenia nie znalazł także zarzut ograniczonej wentylacji cel mieszkalnych, albowiem jak wynika z ustaleń zawartych w opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa K. H. sporządzonej na potrzeby sprawy II C 878/08 tutejszego sądu, wentylacja cel zajmowanych przez powoda w czasie jego pobytu w pozwanej areszcie spełnia wymagania przewidziane prawem budowlanym a jej sprawność, w świetle przeprowadzonych specjalistycznych kontroli kominiarskich nie budzi jakichkolwiek zastrzeżeń. Także, jak wynika z opinii tego biegłego, znajdujące się w oknach cel pawilonów mieszkalnych przesłony okienne zostały



zamontowane zgodnie z zasadami sztuki budowlanej, posiadają wymagane atesty i certyfikaty i mogą być zgodnie z nimi wykorzystywane do celów, do jakich zostały zużyte.

Korzystanie z aparatów telefonicznych i samoinkasujących podlega regulacjom wewnętrznym ustalonym przez dyrektora, które powód musi przestrzegać na równi z innymi osadzonymi. Sąd pierwszej instancji nie dopatrył się w powyższym zakresie jakichkolwiek uchybień ze strony pozwanego. Uprawnienie dyrektora jednostki do wskazania czasu korzystania z samoinkasujących aparatów telefonicznych wynika z treści § 14 ust. 2 pkt 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. Nr 152, poz. 1493). Dodatkowo, powód został skierowany do odbywania kary w warunkach zakładu karnego typu zamkniętego, a zatem – zgodnie z treścią art. 90 ust. 9 k.k.w., prowadzone przez niego rozmowy telefoniczne podlegały kontroli administracji jednostki.

Jeżeli chodzi o dalsze zarzuty, związane z niewłaściwym leczeniem i rzekomym doprowadzeniem powoda do złego stanu zdrowia (zniszczenie uzębienia i pogorszenie się wzroku) i niewłaściwym leczeniem w warunkach więziennych, to Sąd Okręgowy uznał je za całkowicie bezpodstawne. Jego zdaniem powód nie udowodnił, by w wyniku działań leczniczych, podejmowanych wobec niego w Areszcie Śledczym w Ł., jego stan zdrowia uległ pogorszeniu, w szczególności w aspekcie stomatologicznym czy okulistycznym. Nie zostało wykazane także, że E. W. był w czasie pobytu w pozwanym areszcie narażony na zakażenie innymi niż świerzb chorobami zakaźnymi - nie zgłaszał kontaktu z nosicielami. Podzielił argumentację strony pozwanej, że wiadomości o schorzeniach osadzonych są objęte tajemnicą lekarską i fakt nosicielstwa chorób zakaźnych nie jest przesłanką ich odizolowania od pozostałych aresztantów. Co więcej tego typu działania mogłyby doprowadzić do naruszenia dóbr osobistych osób zakażonych.

Powód nie wykazał żadnym środkiem dowodowym, że rzeczywiście zaraził się świerzbem w Areszcie Śledczym w Ł.. Przesłuchany w toku procesu M. T. – współosadzony z powodem w jednej celi - potwierdził, że cierpiał na tę chorobę, ale współosadzeni zostali o tym poinformowani i zachowywali należyłą ostrożność. Jeśli nawet powód zachorował, to wynikało to z zachowania nienależytej higieny, co jednak obarcza winą jego samego, a nie pozwanego. Nadto, nie istnieje obowiązek izolowania osób chorych na świerzb, a zatem przebywanie w jednej celi nosicieli i osób zdrowych nie narusza przepisów prawa, a co za tym idzie nie jest bezprawne.

Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że E. W. nie przedstawił żadnych dowodów obiektywnie i bezspornie potwierdzających zarzuty dotyczące naruszenia jego prawa do kontaktów z adwokatem pod nieobecność osób trzecich. Nie wykazał przy tym, że w trakcie osadzenia korzystał w ogóle z pomocy obrońcy, z którym spotykał się na terenie jednostki. Sąd zwrócił uwagę na to, że na terenie jednostki istnieje osobne pomieszczenie przeznaczone do widzeń z obrońcami, a funkcjonariusz nie ma możliwości kontrolowania przebiegu rozmowy.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu kierowanego przez powoda pod adresem pozwanego, polegającego na umieszczeniu go w celi dla palących mimo, że jest osobą niepalącą, Sąd Okręgowy wskazał, iż w świetle poczynionych w sprawie ustaleń, brak jest podstaw do stwierdzenia jakichkolwiek uchybień ze strony pozwanego w tym zakresie. Osadzeni przydzielani są do cel dla palących bądź niepalących, zgodnie ze złożoną deklaracją. Jednocześnie w każdej chwili możliwa jest zmiana deklaracji w tej kwestii, co skutkuje zmianą zakwaterowania. Jak podnosił pozwany, powód wielokrotnie zmieniał swoją deklarację w tym przedmiocie, a zatem nie można uznać, że jest osobą niepalącą. Jeżeli chodzi o zarzut poniżającego i niehumanitarnego traktowania powoda, w związku z dokonywaniem kontroli osobistych, Sąd I instancji, iż zgodnie z art. 116 § 2-4 i 209 k.k.w. zarówno skazany, jak i tymczasowo aresztowany ma obowiązek poddać się kontroli osobistej w każdym czasie. Kontrole osobiste mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa funkcjonariuszom Aresztu, ale i samym osadzonym poprzez zapobieganie przemyślanemu na teren jednostki niedozwolonych przedmiotów i substancji. Przepis art. 73 a k.k.w. wprost umożliwia monitorowanie zakładów karnych przez wewnętrzny system urządzeń rejestrujących obraz lub dźwięk, w tym przez system telewizji przemysłowej. Zgodnie z art. 73a § 8 k.k.w. o stosowaniu monitorowania w określonych miejscach i pomieszczeniach decyduje dyrektor zakładu karnego, mając na celu zapewnienie porządku i bezpieczeństwa w zakładzie karnym.

Możliwość stałego monitorowania tymczasowo aresztowanych, stwarzających poważne zagrożenie społeczne lub dla bezpieczeństwa aresztu, stwarza ponadto art. 212b § 2 k.k.w. Działania Aresztu Śledczego w postaci prowadzenia monitoringu określonych pomieszczeń, w tym pomieszczeń, w których dokonywana jest kontrola mają zatem oparcie w przepisach prawa karnego wykonawczego. Powód nie wykazał, że prowadzenie monitoringu w tych pomieszczeniach narusza jego dobra osobiste w stopniu nie dającym się pogodzić z celem tej czynności.

Zgodnie z art. 102 pkt 11 k.k.w. skazany ma prawo do prowadzenia korespondencji, bez jej cenzurowania, z organami ścigania, wymiaru sprawiedliwości i innymi organami państwowymi, samorządowymi oraz Rzecznikiem Praw Obywatelskich. Zgromadzone dowody nie pozwoliły na ustalenie, że przesyłki, które powód nadawał z Aresztu były przetrzymywane, bądź wyrzucane. Powód nie sprecyzował zresztą jakie konkretnie przesyłki zaginęły i kiedy miało to miejsce, poprzestając na ogólnym zarzucie w tym przedmiocie, który nie został udowodniony.

Postępowanie dowodowe nie potwierdziło również, aby powód doznawał ze strony funkcjonariuszy Służby Więziennej szykan i represji czy przemocy fizycznej. W tym przedmiocie prowadzone były wewnętrzne postępowania wyjaśniające, które nie wykazały nieprawidłowości zachowań funkcjonariuszy w stosunku do E. W.. Nie doszukał się ich także Prokurator.

W ocenie Sądu pierwszej instancji analiza wszystkich zgłoszonych przez powoda zarzutów dotyczących osadzenia go w Areszcie Śledczym w Ł. oraz zgromadzonego materiału dowodowego uprawnia zatem do stwierdzenia, że nie doszło w jego przypadku do naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych, w tym godności i zdrowia, jak również nie miało miejsce naruszenie zakazu niehumanitarnego traktowania. Warunki, w jakich powód odbywał karę pozbawienia wolności, aczkolwiek uciążliwe, nie uzasadniają powstania roszczenia odszkodowawczego w stosunku do Skarbu Państwa. Pobyt w jednostce penitencjarnej w sposób naturalny wiąże się z ograniczeniem w postaci pogorszenia standardu życia.

Przy ocenie przestrzegania przez pozwanego minimalnych norm w zakresie standardów wykonywania kary pozbawienia wolności i ewentualnego naruszenia dóbr osobistych osadzonych nie można abstrahować od realnej sytuacji i kondycji finansowej państwa, ogólnej sytuacji gospodarczej, w tym poziomu życia ogółu obywateli - także tych, którzy nie mają zapewnionego minimum socjalnego nie będąc karany karą pozbawienia wolności. W tym kontekście Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany nie naruszył żadnego dobra osobistego powoda i brak jest podstaw do uwzględnienia żądania pozwu.

Na podstawie 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z 11 ust. 3 ustawy z 8 lipca 2005 r. o Prokuraturze Generalnej Skarbu Państwa (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1150 ze zm.) i § 10 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490) Sąd Okręgowy zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa zastępowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa kwotę 120 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości i zarzucając:

- 1) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. naruszenie przepisów art. 23 k.c. i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie;
- 2) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c., polegające na nie rozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności, które to uchybienie proceduralne miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia;
- 3) naruszenie prawa procesowego polegającego na nierozważeniu w toku postępowania wszystkich wniosków dowodowych poprzez błędne stwierdzenie, iż skutecznie został podniesiony zarzut przedawnienia.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powoda całej żądanej sumy e w e n t u a l n i e uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie

sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi Pierwszej instancji oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Odnosząc się do podniesionych w niej zarzutów naruszenia prawa procesowego, za chybiony należało uznać zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Trudno nie dostrzec, że ujmowanie go jako „nie rozważenie w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności, które to uchybienie proceduralne miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia” nie daje możliwości jego merytorycznej kontroli, brak bowiem informacji, na jakie to „wszystkie okoliczności” powód się powołuje.

W samych zarzutach apelacji, jak i w jej uzasadnieniu, stanowisko powoda w tym zakresie nie zostało sprecyzowane. Skarżący wskazał jedynie lakonicznie, że Sąd Okręgowy nie przeprowadził istotnych elementów postępowania dowodowego w celu ustalenia czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda i czy strona pozwana ponosi za to odpowiedzialność. Nie wiadomo jednak, o jakie konkretne dowody chodzi, apelujący nie sprecyzował również, które z dowodów i na jaką okoliczność, nie zostały przez Sąd pierwszej instancji przeprowadzone.

Tymczasem z akt sprawy wynika, iż zawnioskowane osobiście przez powoda bądź przez jego profesjonalnego pełnomocnika dowody z dokumentów, jak i z zeznań świadków zostały w znacznej części przeprowadzone. Dostrzec przy tym trzeba, że postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2013 roku Sąd Okręgowy pominął dowód z zeznań świadka M. S. (k. 251), zaś ustanowiony przez powoda pełnomocnik nie złożył zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., w zakresie zaś świadka M. D. pełnomocnik powoda został zobowiązany na rozprawie w dniu 22 października 2013 roku do wskazania aktualnego adresu świadka (k. 279 verte), jednakże zobowiązanie to nie zostało wykonane, z kolei postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 28 listopada 2013 roku Sąd pierwszej instancji pominął dowód z zeznań świadka M. M., skarżący nie wniósł również i w tym przypadku zastrzeżenia do protokołu (k. 382 verte).

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że Sąd drugiej instancji, rozpoznający sprawę na skutek apelacji, nie jest jedynie związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, jednakże wiąże go zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, a te zostały przez skarżącego sformułowane w sposób ogólnikowy, który wymyka się spod kontroli instancyjnej. Ma to szczególnie doniosłe znaczenie w przypadku kiedy strona jest reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, jak ma to miejsce w przedmiotowej sprawie.

Nie może umknąć z pola widzenia i to, że powód w apelacji w żadnym zakresie nie zakwestionował poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych (które Sąd II instancji jako prawidłowe przyjmuje za własne), ani co do okresów, w których przebywał w Areszcie Śledczym w Ł., ani co do wyposażenia cel, warunków, w jakich odbywał karę pozbawienia wolności czy też dostępu do usług medycznych oraz zajęć oświatowo - kulturalnych. Za podważanie poczynionych w sprawie ustaleń nie może być uznane ogólnikowe stwierdzenie „nierozważenia w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności”. Z treści uzasadnienia apelacji można jedynie wywnioskować, że powód de facto podjął próbę zakwestionowania zarzutu przedawnienia, podniesionego w toku procesu przez stronę pozwaną oraz nieuwzględnienie przez Sąd Okręgowy, że przebywał on permanentnie w przeludnionych celach.

Sąd Apelacyjny pragnie w tym miejscu zauważyć, że zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., który apelujący podnosi, dotyczy mocy i wiarygodności dowodów. W licznych orzecznictwie podkreśla się, że skuteczne jego postawienie wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Przepis 233 § 1 k.p.c. jest naruszony, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub

regułami logicznego wnioskowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 1 lutego 2013 r. V ACa 721/12, Lex nr 1280278). Ponadto, dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r. IV CKN 970/00, Lex nr 53753, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001 r. II CKN 588/99, Lex nr 52347, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, Lex nr 53136).

Abstrahując od braku wskazania przez skarżącego na czym miałyby polegać uchybienie przez Sąd Okręgowy powyższemu przepisowi, w ocenie sądu odwoławczego przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów jest prawidłowa. Bardzo precyzyjnie wyjaśnił, jakie dowody uznał za zasadne, a którym i z jakich przyczyn odmówił wiarygodności, odniósł się też do twierdzeń powoda. Apelujący (o czym była mowa już wcześniej) nie nawiązał w swoim środku zaskarżenia do oceny poszczególnych dowodów, nie wskazał które dowody zawnioskowane przez niego zostały przez Sąd pominięte i jaki to miało wpływ na wynik rozstrzygnięcia.

Z powyższych przyczyn zarzut naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. nie mógł odnieść zamierzonego rezultatu.

Podobnie należało ocenić i drugi z zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, polegającego na „nierozważeniu w toku postępowania wszystkich wniosków dowodowych poprzez błędne stwierdzenie, iż skutecznie został podniesiony zarzut przedawnienia”. Tak naprawdę zarzut ów nie dotyczy naruszenia przepisów prawa procesowego, lecz naruszenia prawa materialnego, tj. normy art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. Nie można jednak zgodzić się ze skarżącym, że Sąd Okręgowy w sposób nieprawidłowy zastosował powyższy przepis w ustalonym stanie faktycznym i to jedynie w zakresie roszczenia dotyczącego jego osadzenia w Areszcie Śledczym w Ł. za okres od 22 marca do 28 grudnia 2006 roku. Zaprezentowana przez Sąd ocena prawna jest prawidłowa i przy pełnej jej aprobacie ze strony Sądu II instancji, nie ma potrzeby jej ponawiania i pogłębiania.

W uzasadnieniu apelacji można natomiast doszukać się argumentów mających uzasadniać zastosowanie przepisu art. 5 k.c. Zasadą prawa cywilnego jest, że roszczenia majątkowe, a takiego dochodził powód, ulegają przedawnieniu w terminach wskazanych przepisami kodeksu cywilnego i uprawnieniem zobowiązanego jest podniesienie zarzutu przedawnienia (art. 117 k.c.). Niemniej jednak zarzut przedawnienia może być uznany za nadużycie prawa, gdy indywidualna ocena okoliczności w rozstrzyganej sprawie wskazuje, iż opóźnienie w dochodzeniu przedawnionego roszczenia jest spowodowane szczególnymi przesłankami uzasadniającymi to opóźnienie i nie jest ono nadmierne (por. orzeczenia Sądu Najwyższego III CKN 522/99, I CKN 204/2001 czy I CSK 238/11). Ponieważ zastosowanie przepisu art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy, podnoszący zarzut nadużycia prawa przez przeciwnika powinien wykazać, że zaistniały wyjątkowe okoliczności, które skutki zgłoszenia tego zarzutu niweczyłyby, takie jak charakter uszczerbku jakiego doznał poszkodowany, przyczyna opóźnienia i czas trwania tego opóźnienia.

Ocena, czy doszło do nadużycia prawa przy podniesieniu zarzutu przedawnienia, powinna być dokonywana w oparciu o obiektywne kryteria.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy, powód w żaden sposób nie wykazał, że nie mógł wytoczyć powództwa we wcześniejszym okresie. Sam fakt, iż nie posiada elementarnej wiedzy z zakresu prawa, nie uzasadnia zastosowania normy art. 5 k.c. zwłaszcza, że ostatecznie powód samodzielnie wytoczył niniejszy proces. Słusznie wywodzi Sąd Okręgowy, że powód cały czas miał świadomość warunków, w jakich przebywa w Areszcie Śledczym w Ł. a zatem, że naruszane są jego dobra osobiste choćby na skutek osadzenia w warunkach przeludnienia, przy czym, równocześnie z trwającym naruszeniem, miał wiedzę zarówno o szkodzie, jak i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Brak było zatem podstaw do zastosowania w sprawie art. 5 k.c. Ubocznie należy dodać, że od już wielu lat osoby osadzone procesują się ze Skarbem Państwa na tle warunków odbywania kary, a świadomość możliwości wnoszenia tego rodzaju żądań jest powszechna w środowisku więziennym.

Także za niezasadny należało uznać ostatni z podnoszonych zarzutów – naruszenia prawa materialnego, tj. przepisów art. 23 k.c. i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Podobnie jak i w przypadku omówionych powyżej zarzutów natury procesowej, tak i ten został sformułowany przez skarżącego bardzo lakonicznie, zaś zgłoszona na jego uzasadnienie argumentacja stanowi jedynie wyraz niezadowolenia powoda z treści niekorzystnego dla niego rozstrzygnięcia.

Jak wskazywano powyżej, w apelacji nie ma żadnego zarzutu, który podważałby ustalony stan faktyczny, ten zaś jest wyjątkowo drobiazgowy, ujmujący wszystkie elementy składające się na warunki pobytu powoda w Areszcie Śledczym w Ł. w okresach jego pobytu w nim, objętych pozwem (w zakresie nie przedawnionym). W rozważaniach natury jurystycznej Sąd Okręgowy odniósł się do wszystkich zarzutów powoda, trafnie uznając, iż biorąc pod uwagę krótkotrwałość osadzenia powoda w Areszcie Śledczym w Ł. w warunkach przeludnienia, nadto zgodnie z obowiązującymi w tym czasie regulacjami prawnymi, oraz uwzględniając zgodność pozostałych warunków sanitarno – bytowych z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawnymi oraz brak negatywnych doznań po stronie powoda, nie sposób uznać aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych.

Sam fakt, że w okresie osadzenia E. W. występowało zjawisko przeludnienia (w bardzo krótkim przedziale czasowym), automatycznie nie może skutkować uwzględnieniem powództwa, zwłaszcza że powód nawet nie wskazywał, że odczuwał z tego powodu dyskomfort, negując jedynie i to kompleksowo warunki, jakie panowały w celach. Nie wykazał jednak aby w związku z tym doznał jakiegokolwiek krzywdy. Nie wykazał również żadnych negatywnych skutków, jakie w stanie jego zdrowia, zarówno fizycznego jak i psychicznego, wywołane zostały odbywaniem kary pozbawienia wolności w rzekomo poniżających warunkach. Materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania nie dawał podstaw do wnioskowania aby na terenie Aresztu Śledczego w Ł. nie była zapewniona opieka medyczna – lekarska i pielęgniarska.

Zaznaczyć przy tym należy, że z załączonej przez stronę pozwaną dokumentacji wynika, że powód korzystał z opieki medycznej świadczonej na terenie Aresztu Śledczego, w tym także badany był przez lekarza dermatologa (z dokumentacji medycznej wynika, że nie stwierdzono u niego żadnych chorób zakaźnych) oraz korzystał z usług stomatologicznych, i jak ustalił Sąd pierwszej instancji, leczenie stomatologiczne zachowawcze zostało zrealizowane u powoda w sposób adekwatny do potrzeb.

Powód nie podolał obowiązkowi dowodowemu wykazania swych racji w tym zakresie. Świadek M. T. zaznaczył, że „w czasie jak ze mną przebywał jemu nic złego się nie działo” (k.382 verte). Z kolei inni świadkowie w ogóle nie zeznawali na okoliczność opieki medycznej w Areszcie Śledczym, nie mieli też wiedzy na temat stanu zdrowia i podejmowanego przez powoda leczenia na terenie pozwanego Aresztu Śledczego.

Powód powoływał się także na zagrzybienie cel, jednakże w toku postępowania nie wykazał aby w takich warunkach faktycznie przebywał oraz że z powodu konieczności mieszkania w zgrzybiałej celi cierpiał na jakiegokolwiek schorzenia z tym związane. Ogólnikowe zarzuty w tym zakresie, zostały zakwestionowane przez stronę przeciwną i nie zostały potwierdzone materiałem dowodowym zebrany w sprawie. Skarżący nigdy też nie opisywał skutków naruszenia swoich dóbr osobistych. Obecne jego twierdzenia, zawarte w apelacji, iż służba zdrowia była opieszła i niewystarczająca, nie podchodząca do pacjentów indywidualnie, że opieka medyczna była pobeżna i niedbała nie znalazły potwierdzenia w dowodach jakimi dysponował Sąd I instancji. Skarżący nie wskazał przy tym, jakiego to postępowania dowodowego nie chciał przeprowadzić na tę okoliczność Sąd.

Zgodnie natomiast z art. 232 k.p.c., to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Powód w niniejszej sprawie nie wykazał naruszenia przez stronę pozwaną jego czci, godności czy intymności, jak również jakichkolwiek ujemnych następstw osadzenia go przez krótki okres w przeludnionej celi, chociaż to jego obciążało w tym zakresie ciężar dowodu. Również pozostałe zarzuty, które w sposób niezwykle wnikliwy zostały przeanalizowane przez Sąd pierwszej instancji nie znalazły odzwierciedlenia w dowodach przeprowadzonych w sprawie.

Na marginesie zwrócić należy uwagę, że wszystkie skargi, na które powoływał się w toku sprawy powód, były składane już po wniesieniu przez niego powództwa i poza jedną, większość z nich została uznana za bezzasadne. Co istotne,

równocześnie do toczącego się postępowania powód złożył wniosek o wszczęcie śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy w Sądzie Okręgowym w Łodzi i Areszcie Śledczym w Ł. poprzez niezapewnienie mu należytych warunków bytowych i leczenia w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności i działanie tym na szkodę interesu prywatnego oraz poprzez niezapewnienie możliwości realizacji praw skazanego w postępowaniu przed sądem penitencjarnym, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. lecz Prokurator Prokuratury Rejonowej Ł. odmówił wszczęcia śledztwa, co zostało zaakceptowane przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 17 lutego 2012 roku, z uwagi na to, że załączona do akt dokumentacja nie potwierdziła twierdzeń E. W. dotyczących warunków bytowych Aresztu Śledczego w Ł. dotyczących nieczynienia zadość wymaganiom stawianym przez Kodeks karny wykonawczy.

Mając powyższe na uwadze, słusznie uznał sąd meriti, że powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne. W konsekwencji, na podstawie art. 3865 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda, uznając podniesione w niej zarzuty jedynie jako wyraz nieuzasadnionej polemiki z poprawnymi ustaleniami, wnikliwą, logiczną i przekonującą oceną zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz celnymi rozważaniami Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny o kosztach postępowania odwoławczego orzekł stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 11 ust 1 pkt 25 w związku z § 13 ustęp 1 punkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j. Dz. U. 2013. 461), obciążając nimi powoda.